

MIKOŁAJ WILCZYŃSKI

## Wągrzyca u świń i bydła na terenie woj. białostockiego w latach 1952-1971

Z Zakładu Higieny Weterynaryjnej w Białymstoku

Występowanie i przebieg wągrzycy u świń i bydła może być wskaźnikiem oceny warunków i stanu sanitarno-higienicznego środowiska człowieka, a nawet przemian socjalno-gospodarczych na wsi. Próbę takiej analizy starano się przeprowadzić wykorzystując wyniki urzędowego badania zwierząt rzeźnych i mięsa z terenu woj. białostockiego. W latach 1952—1971 zbadano łącznie 5 175 839 szt. trzody chlewnej i 910 502 szt. bydła rogatego powyżej trzech miesięcy życia. Do analizy sporządzono tabele obejmujące oddzielnie dane o wągrzycy świń i wągrzycy bydła, zawierające liczbę zbadanych urzędowo zwierząt oraz liczbę przypadków stwierdzonej wągrzycy. Dla każdego roku obliczono odsetek i wskaźnik na 10 000 występowania wągrzycy.

Wągrzyca u świń, wywołana przez *Cysticercus cellulosae*, a u bydła przez *Cysticercus bovis*, jako jednostki chorobowe odgrywają podważając rolę epizootyczną, przebiegając u zwierząt bez wyraźnych objawów klinicznych i nie powodując strat w pogłowie zwierząt. Jako antropozoonozy mają jednak duże znaczenie ogólne, gdyż u człowieka, jako ostatecznego lub pośredniego żywiciela wywołują groźne, często śmiertelne schorzenia. Zapobieganie i zwalczanie wągrzycy u świń i bydła, a tym samym ochrona człowieka przed tasiemczycą, polega na:

1. wykrywaniu i niedopuszczaniu do spożycia bez unieszkodliwienia mięsa porażonego przez węgry.

2. ochronie zwierząt przed zarażeniem się jajami tasiemca.

Dopiero spełnienie obu wymogów gwarantuje znaczne ograniczenie stwierdzanych przypadków wągrzycy, a nawet doprowadzić może do zupełnej likwidacji tasiemczycy wywołanych przez *T. solium* i *T. saginata* u ludzi.

Warunek pierwszy leży całkowicie w gestii służby weterynaryjnej i jest ściśle ukierunkowany obowiązującymi przepisami urzędowego badania zwierząt rzeźnych i mięsa. Wypełnienie go ogranicza możliwości zarażenia się ludzi a tym samym liczbę przypadków wągrzycy u zwierząt, jednak nie likwiduje źródeł inwazji. Dowodem tego może być okres międzywo-

jenny na obszarze Białostoczczyzny. Służba Weterynaryjna stwierdzała podczas urzędowego badania mięsa wągrzycę u świń, unieszkodliwiając mięso porażone węgrymi a mimo wszystko odsetek trzody chlewnej porażonej wągrzycą był jednym z najwyższych w Polsce, dochodząc w niektórych rejonach do 3%.

Powodowane to było złym stanem sanitarno-higienicznym środowisk wiejskich i trudnościami ochrony świń przed zarażeniem się jajami tasiemca. Poprawa warunków higienicznych na wsi i zoohigieny wychowu i tuczu trzody chlewnej łącznie z urzędowym badaniem mięsa doprowadziły w okresie po drugiej wojnie światowej do stanu, w którym wągrzyca u świń stała się rzadkością. W okresie od 1952—1971 odsetek stwierdzanych przypadków wągrzycy u świń zmniejszył się około 490-krotnie. Wskaźnik na 10000 wągrzycy u trzody chlewnej z 49,4 w 1952 r. zmniejszył się do 0,1 w 1971 r. Świadczy to, że warunek ochrony trzody chlewnej przed zarażeniem się jajami tasiemca został w ostatnim dwudziestolecu na Białostoczczyźnie spełniony. Osiągnięto to przez uniemożliwienie dostępu trzodzie chlewnej do odchodów ludzkich i zmianę technologii wychowu i tuczu świń. To co było nieosiągalne w okresie międzywojennym zostało obecnie zrealizowane.

Tab. 1. Przypadki wągrzycy u świń woj. białostockiego w latach 1952—1971.

Lata	Zbadano szt.	Stwierdzona wągrzyca	Wskaźnik na 10000
1952	43148	214 (0,494 %)	49,4
1953	37926	206 (0,543 %)	54,3
1954	—	—	—
1955	89677	261 (0,291 %)	29,1
1956	125613	277 (0,220 %)	22,0
1957	125889	203 (0,161 %)	16,1
1958	147781	301 (0,203 %)	20,3
1959	135268	229 (0,169 %)	16,9
1960	184046	236 (0,128 %)	12,8
1961	217491	292 (0,134 %)	13,4
1962	246839	237 (0,096 %)	9,6
1963	282066	201 (0,071 %)	7,1
1964	297994	190 (0,064 %)	6,4
1965	416612	134 (0,032 %)	3,2
1966	440645	107 (0,024 %)	2,4
1967	462935	68 (0,014 %)	1,4
1968	447181	32 (0,007 %)	0,7
1969	451558	23 (0,005 %)	0,5
1970	470874	13 (0,002 %)	0,2
1971	542296	7 (0,001 %)	0,1
Razem	5175839		

Inaczej przedstawia się przebieg wagrzyicy u bydła. W okresie międzywojennym ten rodzaj wagrzyicy był na terenie województwa stwierdzany tylko sporadycznie. W latach po drugiej wojnie światowej np. w 1953 r. na 12087 bada-

Tab. 2. Przypadki wagrzyicy u bydła woj. białostockiego w latach 1952—1971.

Lata	Zbadano szt.	Stwierdzono wagrzycę	Wskaźnik na 10000
1952	13020	0	0
1953	12087	2 (0,016%)	1,6
1954	—	—	—
1955	15477	12 (0,077%)	7,7
1956	18649	18 (0,096%)	9,6
1957	17258	29 (0,167%)	16,7
1958	21546	45 (0,208%)	20,8
1959	24271	50 (0,206%)	20,6
1960	25790	97 (0,375%)	37,5
1961	25662	65 (0,253%)	25,3
1962	37926	172 (0,453%)	45,3
1963	60017	341 (0,568%)	56,8
1964	73101	392 (0,537%)	53,7
1965	62327	402 (0,645%)	64,5
1966	62403	345 (0,552%)	55,2
1967	72574	199 (0,274%)	27,4
1968	77269	59 (0,076%)	7,6
1969	91715	43 (0,046%)	4,6
1970	91866	75 (0,082%)	8,2
1971	101444	40 (0,039%)	3,9
Razem	910502		

nych urzędowo sztuk bydła stwierdzono zaledwie dwa przypadki wagrzyicy tj. 0,016%. W latach następnych odsetek ten wzrastał z roku na rok osiągając w 1965 r. 0,645%, a więc zwiększył się około 40-krotnie. Po 1965 r. następował stopniowy spadek odsetka bydła porażonego wagrzycą. Odsetek ten w 1971 r. wynosił 0,039% a więc zmniejszył się za okres sześciu lat około szesnaście razy. Jest jednak

nadal wyższy niż w 1953 r. Jakie czynniki warunkują taki a nie inny przebieg wagrzyicy bydła na obszarze województwa?

Mimo złego stanu sanitarno-higienicznego wsi w okresie międzywojennym wagrzyca u bydła na terenie województwa była stosunkowo rzadką, gdyż nie było zwyczaju nawożenia łąk i pastwisk odchodami ludzkimi, a surowe mięso wołowe w postaci „tataru” spożywała tylko ograniczona liczba osób. Wykorzystanie ekskrementów ludzkich i ścieków, bez należytego ich unieszkodliwienia, do nawożenia użytków zielonych, oraz wzrost spożycia „tataru” doprowadziły w okresie po II wojnie światowej do znacznego wzrostu odsetka bydła z wagrzycą mimo niedopuszczania do spożycia mięsa uznanego podczas urzędowego badania za porażone wgrami.

Okazało się, że wagrzyicy u bydła nie da się zlikwidować bez jednoczesnej, systematycznej walki z tasiemczycą u ludzi, polegającej na wykrywaniu nosicieli i czynnej walki z pasożytem u człowieka. Wydaje się, że poważny spadek odsetka stwierdzanych przypadków wagrzyicy u bydła na obszarze woj. białostockiego w okresie od 1965 roku zawdzięczać należy nie tylko urzędowemu badaniu mięsa, ale również walce z tasiemczycą u ludzi, przeprowadzanej przez Służbę Zdrowia.

### Wnioski

1. Cykl rozwojowy *T. solium* został na Białostocczyźnie przerwany dzięki poprawie stanu sanitarno-higienicznego środowiska człowieka na wsi, zmiany technologii wychowu i tuczu świń oraz działalności profilaktycznej służby weterynaryjnej.

2. Na terenie województwa brak jest możliwości pełnej ochrony bydła przed zarażaniem się jajami tasiemca *T. saginata*. Konieczna jest pełna integracja Służby Zdrowia i Służby Weterynaryjnej w walce z tym pasożytem.

3. Dążyć należy do całkowitego unieszkodliwienia ścieków i odchodów ludzkich drogą kompostowania, przed użyciem ich do nawożenia gleby, a szczególnie użytków zielonych.

Adres autora: dr Mikołaj Wilczyński, ul. Akademicka 34 m. 20, 15-267 Białystok.

**MC KINNEY H. R.:** Badania nad wykrywaniem zakażeń toksoplazmowych u kotów przy użyciu odczynu immunofluorescencji pośredniej. (A study of toxoplasma infections in cats as detected by the indirect fluorescent antibody method). Vet. Med. small anim. clin. 68, 493—495, 1973 (5).

Do wykrywania toksoplazmozy u zwierząt jest stosowany powszechnie odczyn wiązania dopełniacza, odczyn hemaglutynacji pośredniej, odczyn immunofluorescencji pośredniej i odczyn barwny Sabin-Feldmana. W oparciu o ostatnie dwa odczyny wykrywa się bardzo wczesne zakażenia. W fazie początkowej zakażenia swoiste przeciwciała występują we frakcji IgM immunoglobulin. Badania nad wykrywaniem zakażeń *T. gondii* u kotów przy pomocy odczynu immunofluorescencji pośredniej przeprowadzono z rozcieńczonymi surowicami kotów zakażonych naturalnie. Odczyn wypadł dodatnio w mianach od 1:16 do 1:1024. Uzyskanie dodatnich wyników z surowicami w niskich mianach przy braku objawów klinicznych przemawiało za przebiegiem zakażenia i uzyskaniem odporności.

Z.

**CARGILL C. F., OLSON L. D.:** Badania in vitro paciorkowców z grupy E w leukocytach świni. I. Własności fagocytarne i bakteriobójcze wielojądrowych leukocytów świń. (In vitro studies of group E Streptococci in swine leukocytes. I. Phagocytic and bactericidal properties of polymorphonuclear leukocytes from swine). Can. J. comp. Med. 37, 107—111, 1973 (2).

Surowica prosiąt dziesięciodniowych nieuodpornionych i uodpornionych (podanie dożylnie na 4 tygodnie przed rozpoczęciem badań  $1 \times 10^8$  cfu paciorkowców z grupy E) zawierała czynnik zwiększający fagocytozę paciorkowców z grupy E. Czynniki zawarty w surowicy sztuk nieuodpornionych, ciepłochwiejny wywierał słabsze działanie niżeli czynnik zawarty w surowicy sztuk uodpornionych. Leukocyty wielojądrowe wywierały działanie bakteriobójcze na paciorkowce z grupy E po zawieszeniu w surowicy prosiąt nieuodpornionych, uodpornionych i świń dorosłych. Jednakże surowica 10 tygodniowych prosiąt i zdrowych macior zwiększała ich działanie bakteriobójcze w stosunku do kontroli.

Z.